

Niecodzienna kolizja na Płaskowickiej. Ford "wskoczył" na Suzuki

data aktualizacji: 2021.10.21



Niecodzienny widok na ul. Płaskowickiej. Minivan dosłownie wskoczył na osobowe suzuki. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Do zdarzenia doszło w środę wieczorem na ul. Płaskowickiej na wysokości centrum zarządzania tunelem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Czerwony minivan marki Ford zderzył się z osobowym suzuki. Według świadków zdarzenia auta jechały w tę samą stronę na sąsiednich pasach już od ronda WOŚP. Kobieta kierująca fordem miała pretensje o to, że rzekomo kierowca suzuki nie przepuścił jej na rondzie. Już na ul. Płaskowickiej minivan zaczął wyprzedzać suzuki. Kierująca robiła to na tyle blisko, że zahaczyła tylnym kołem o auto osobowe. Samochód obrócił się i "wskoczył" na maskę.

- *Całe szczęście, że kołem nie wjechał na szybę kierowcy suzuki, bo zginąłby na miejscu* - relacjonuje mieszkanka bloku przy Płaskowickiej, która pomagała obu kierowcom. Poszkodowanym był kierowca autobusu komunikacji miejskiej, który wracał z pracy do domu. Z kierującą minivanem kobietą był syn.

- *Zgłoszenie o kolizji przyjęliśmy po godz. 21. Obaj kierowcy byli trzeźwi, na szczęście nikomu nic się nie stało* - mówi sierż. sztab. Gabriela Putyra z Komendy Stołecznej Policji.

Winnym za spowodowanie kolizji został uznany kierowca czerwonego minivana, którego policja

ukarała mandatem.



Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/niecodzienna-kolizja-na-plaskowickiej-ford-wskoczył-na-suzuki,18480.htm>